

*Jonathan Coutts*

## **Notariat w Londynie**

### **Notariusze w angielskim systemie prawa zwyczajowego**

W przeciwieństwie do Polski, nigdy nie było ze strony angielskiego prawodawcy rzeczywistej próby określenia, co właściwie notariusz robi. Nie ma odpowiednika polskiego prawa o notariacie. Jednak czytelnicy nie powinni błędnie sądzić, że w Anglii i Walii nie ma pisanego prawa, a jedynie orzecznictwo. Istnieje bowiem szereg dziewiętnastowiecznych ustaw, z których wiele zostało częściowo uchylonych lub do których wprowadzono zmiany.

Rzymskocywilny system prawny nie został nigdy przyjęty w Anglii i dlatego też wiele z funkcji przypisanych notariuszowi w krajach prawa cywilnego nie ma w Anglii odpowiednika. W XIV wieku papież upoważnił arcybiskupa Canterbury, jako legata papieskiego, do powoływania notariuszy w Anglii. Przez cały XIV wiek trwały regularne zatargi między władzą królewską a papieską podczas których notariusze ustanowieni przez papieża byli źródłem prawnej kontrowersji. Sprawy wyjaśniły się podczas Reformacji. Zerwanie z Rzymem w sprawach doktryny i wiary oznaczało, że odtąd notariusze mieli być powoływani przez króla, reprezentowanego przez arcybiskupa Canterbury<sup>1</sup>. Nawet jeżeli dzisiaj prawie wszyscy notariusze są „świeccy” z powołania, acybiskup jest nadal odpowiedzialny za

<sup>1</sup> Prawo o licencjacie kościelnym z 1533 r. (*Ecclesiastical Licences Act*).

ich mianowanie<sup>2</sup>. W rzeczywistości władza ta sprawowana jest przez organ znany jako Trybunał Powołań (*Court of Faculties*), a dokładniej przez Mistrza Trybunału Powołań (*Master of the Court of Faculties*), zgodnie z upoważnieniem nadanym mu przez ustawę.

Szereg dokumentów prawnych uchwalonych w dziewiętnastym wieku określa, gdzie i jak notariusze mogą wykonywać praktykę, lecz nie wyjaśnia, co powinni robić. Lepszą odpowiedź można znaleźć w orzecznictwie, zwyczajach oraz opracowaniach jurystów, które - choć nie będące prawem - cieszą się pewnym autorytetem. W serii *Halsburys Laws of England* można na przykład znaleźć następującą definicję:

**Notariusz (*notary public*) jest urzędnikiem prawnym mianowanym przez Mistrza Trybunału Powołań, którego głównym zadaniem jest, między innymi, sporządzanie, poświadczanie, pod urzędową pieczęcią, dokumentów przeznaczonych do użycia w innych jurysdykcjach. Notariusz może także przygotowywać testamenty i inne dokumenty testamentowe, poświadczać transakcje związane z weksłami oraz sporządzać protesty lub inne oficjalne dokumenty związane z handlem morskim i ładunkiem. Z tym stanowiskiem związane jest także prawo przyjmowania przysięg i oświadczeń.**

Aby jeszcze więcej skomplikować sprawę, notariusze w Londynie zaczęli od samego początku tworzyć własne dziedziny działalności oraz swój regulamin. Czytelnicy znają zapewne średniowieczne pojęcie cechu, który - tak jak związek zawodowy - kontrolował i regulował profesję w granicach miasta. W samym Londynie zostały utworzone dziesiątki takich cechów i chociaż wiele z zawodów, które reprezentowały, wymarło, cech notariuszy nadal istnieje i reprezentuje „żywą gałąź” angielskich zawodów prawniczych. Cech notariatu (zwany dalej pod angielską nazwą *Scriveners Company*) powstał w 1373 roku. Początkowo *scriveners* byli to publiczni pisarze i kopiści, którzy doszli do doskonałej znajomości form prawnych i poprzez utworzenie cechu uzyskali trwający aż do XVIII w. monopol w sprawach nieruchomości. Aplikantów przyjętych do zawodu znano jako

<sup>2</sup> Istnieją notariusze ustanawiani przez Kościół anglikański i wykonujący swoje znikome funkcje w ramach i dla Kościoła; znani są jako „notariusze kościelni”.

*scrivener notaries*<sup>3</sup>. W Londynie *Scriveners Company* opracowała regulamin uzyskania kwalifikacji zawodowych i sprawowała jurysdykcję nad rejonem o promieniu 3 mil od starego miasta - *City of London*.

### **Sytuacja do roku 1990 i dalej; 2 kategorie notariuszy<sup>4</sup>**

W 1990 roku ustawa o sądach i usługach prawnych (*Courts and Legal Services Act*) utrzymała jurysdykcję arcybiskupa Canterbury nad tym zawodem w Anglii i Walii. Utrzymano także jurysdykcję *Scriveners Company* nad profesją notarialną w centralnym Londynie. Ustawa zniósła wymóg odbywania aplikacji przez tzw. ogólnych notariuszy, lecz wobec *scrivener notaries* wymóg odbycia 5-letniego przyuczenia do zawodu został utrzymany. Jednakże najnowsza propozycja ustawodawcza przewiduje, że notariusze, którzy nabyli kwalifikacje poza jurysdykcją *Scriveners Company* (a więc zgodnie z innym systemem kwalifikacyjnym), będą wkrótce mogli praktykować na terenie dotychczas zarezerwowanym dla cechu. Teoretycznie znaczy to, że dwie kategorie notariuszy będą praktykować na tym samym geograficznym obszarze.

W tym momencie polscy czytelnicy, żyjący w państwie o jednolitym systemie zawodów prawniczych, mają prawo poczuć się trochę zagubieni.

### **Szczególne stowarzyszenie londyńskie - *the Scriveners Company***

*Scriveners Company* nadal posiada własny system egzaminacyjny i reguluje przyjęcie do zawodu *scrivener notary*. Na podstawie ustawy z 1801 roku *Scriveners Company* wymaga, aby każdy aplikant do zawodu notariusza w Londynie odbył 5-letni okres aplikacji, aby móc praktykować samodzielnie. Do niedawna procedura ta była sprecyzowana w Przepisach kwalifikacyjnych z 1991 r. Sesje egzaminacyjne odbywają się po 2 i 4 latach. Na wymagania egzaminacyjne składają się te same zagadnienia prawne, jak u ogólnych notariuszy<sup>5</sup> oraz dodatkowo: prawo rzymskie, prawo

<sup>3</sup> W niniejszym artykule określenia *scrivener notary* i *scrivener notaries* zostały użyte jako nazwy własne. Notariusze, którzy nie *snscrivener notaries*, są nazwani „notariuszami ogólnymi”.

<sup>5</sup> Prawo cywilne i handlowe oraz angielskie pojęcie *trust* (powiernictwo).

spółek, prawo prywatne międzynarodowe, tłumaczenia prawnicze (z 2 języków obcych) oraz prawo jednego z zagranicznych państw. Język polski znajduje się na liście języków obcych, z których można składać egzamin. Aplikanci mogą spędzić jeden rok za granicą pracując u notariusza lub innego prawnika, w celu nabrania umiejętności językowych oraz znajomości prawa danego kraju. Egzamin z tłumaczenia prawniczego mogą być porównane do pracy tłumacza przysięgłego w Polsce.

Choć program i okres przyuczenia do zawodu mają swoje zalety, nie odbywa się jednak bez krytyki. Krytykuje się okres aplikacji jako zbyt długi (w porównaniu z innymi zawodami prawniczymi), zbyt małą elastyczność, oraz wskazuje się, iż należałoby dostosować zagadnienia egzaminacyjne do wymogów współczesnej praktyki zawodowej.

W odpowiedzi na krytykę, oraz mając na uwadze prawo o konkurencji Unii Europejskiej, wprowadzono Przepisy kwalifikacyjne z 1998 r. Przepisy te zajmują się w szczególności notariuszami ogólnymi oraz tymi notariuszami, którzy nabyli kwalifikacje za granicą, na terenie EWG, a którzy chcieliby zostać *scrivener notary*. Mówiąc prosto, kandydat na *scrivener notary* musi najpierw nabyć kwalifikacje jako „notariusz ogólny”. Następnie ma wybór między egzaminem z zaawansowanego prawa notarialnego lub studiami podyplomowymi na odpowiednim kierunku prawnym. Musi też zdać egzaminy językowe przygotowane przez *Scriveners Company*. Aplikacja jest w tym wypadku skrócona do 2 lat. Jeżeli kandydat wykonuje już zawód notariusza ogólnego, okres aplikacji może być jeszcze dodatkowo skrócony lub zastąpiony okresem nadzoru (sprawowanego przez *scrivener notary* z 5-letnim doświadczeniem). Jak poprzednio, kandydat może spędzić pewien czas pracując za granicą, lecz ten okres nie może przekroczyć 1/4 całego okresu aplikacji. Aplikanci wykwalifikowani jako notariusze w krajach EWG mogą starać się o przyjęcie do zawodu na podstawie Dyrektyw o wzajemnym uznawaniu kwalifikacji i w tym przypadku mogą być poproszeni o poddanie się testowi zdolności do zawodu<sup>6</sup>.

Nowe przepisy są ważnym krokiem naprzód, lecz - biorąc pod uwagę zniesienie wyłącznej jurysdykcji *Scriveners Company* na terenie centralnego Londynu - trudno jest przewidzieć, jaki będzie ich wpływ na liczbę kandydatów do zawodu *scrivener notary*.

<sup>6</sup> Zgodnie z art. 4 Dyrektywy Rady Europejskiej z dnia 21 grudnia 1988 r. (89/48/EWG).

### **Czynności notarialne dokonywane przez *scrivener notaries***

Jednym ze szczególnych wyróżników działalności notariuszy londyńskich jest ich praktyka związana z udzielaniem porad prawnych dotyczących aspektów obcego prawa. Klient może sobie na przykład życzyć, aby notariusz wyjaśnił mu, jaka jest procedura nabycia nieruchomości we Francji. *Scrivener notary* powinien udzielić porady związanej z opodatkowaniem, własnością itd., a także przygotować niezbędne pełnomocnictwa lub tłumaczenia, nawiązać kontakt z agencjami handlu nieruchomości lub prawnikami we Francji. Jest w stanie to zrobić, ponieważ studiował prawo danego kraju, a także zazwyczaj spędzał tam, pracując, jakiś czas. Interwencja „lokalnego” notariusza lub adwokata jest zazwyczaj konieczna w pewnym momencie, lecz porady prawne udzielane brytyjskim klientom są ogromną pomocą dla tych, którzy nie czują się zbyt pewnie, jeżeli chodzi o znajomość obcego prawa i języka lub są zbyt zajęci, aby spędzić czas za granicą, załatwiając sprawy. W tym kontekście *scrivener notaries* udzielają także porad związanych ze spadkami i prawem spółek. Głównymi krajami, z którymi *scrivener notaries* mają do czynienia, są państwa zachodnioeuropejskie: Francja, Hiszpania, Niemcy itd., i jest to odzwierciedlone w możliwościach wyboru języków obcych proponowanych kandydatom na egzaminie.

Innym ważnym aspektem pracy notariusza jest poświadczanie dokumentów do użytku za granicą. Większość jurysdykcji ma swoje własne metody weryfikacji i podczas gdy niektóre kraje zadowolają się poświadczaniem jedynie podpisu stawającego, inne wymagają notarialnego poświadczania kompetencji stawającego co do reprezentowania osób prawnych i zawierania umów. Znajomość wymagań każdego państwa jest więc bardzo korzystna, aby móc lepiej udzielić klientowi pomocy. Jeżeli dokument jest aktem notarialnym, zakres odpowiedzialności notariusza będzie o wiele większy. Związany jest z tym wymóg legalizacji, który istnieje w wielu jurysdykcjach, z Polską włącznie. Jako sprawa postępowania cywilnego, dokumenty notarialne zazwyczaj wymagają legalizacji ze strony brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych (*the Foreign and Commonwealth Office*) oraz odpowiedniego konsulatu, tak aby ich autentyczność nie mogła zostać podważona. Jest wiele krajów (Polska do nich nie należy), które są członkami konwencji haskiej w sprawie legalizacji z 1961 r. i które

uproszczyły ten wymóg, tak że zwykła formalność w „lokalnym” MSZ wystarczy. W każdym bądź razie, *scrivener notaries* mają duże doświadczenie w kontaktach z wieloma placówkami dyplomatycznymi w Londynie.

*Scrivener notaries* specjalizują się także w tłumaczeniach prawniczych na języki obce. W Anglii i Walii nie ma odpowiednika polskiego tłumacza przysięgłego. Są tłumacze, którzy wykonują swoje obowiązki podczas rozpraw sądowych, lecz - z wyjątkiem notariusza - nie ma neutralnej strony, która mogłaby zostać wezwana do poświadczenia zgodności tłumaczenia. Jest możliwe, aby tłumacz dokumentu przysięgł zgodność tłumaczenia, lecz jest sprawą dyskusyjną, czy takie oświadczenie ma pełną wartość dowodową. Podobnie notariusz może poświadczyć tłumaczenie dokumentów sporządzonych w języku obcym, przeznaczonych do użycia w Anglii i Walii. Często są także tłumaczenia dokumentów w sprawach rodzinnych, spadkowych lub handlowych. Tłumaczenia prawnicze są niesłychanie trudną dziedziną gdyż pojęcia prawne są bardzo zróżnicowane w poszczególnych krajach. Najlepiej, jeżeli tłumaczenie jest przygotowane przez osobę, która posiada znajomość języka i prawa danego kraju.

Mniej ważną dziedziną działalności są weksle i poświadczenie kopii dokumentów. Gdy weksel jest niespłacony, notariusz jest proszony o sporządzenie protestu i zarejestrowanie tego faktu w repertorium. Ponieważ weksle straciły popularność jako środek płatności w handlu, sytuacje tego typu nie zdarzają się zbyt często.

Notariusze posiadają także zezwolenie na działalność związaną z przeniesieniem własności nieruchomości oraz spadkami. W kontekście krajowym adwokat (*solicitor*) najbardziej kojarzy się szerokiej publiczności jako osoba zajmująca się tymi sprawami. Adwokaci rzeczywiście dominują w tej dziedzinie, lecz nie są jednak jedynym z prawniczych zawodów mogącym wykonywać praktykę na tym polu. Te zakresy prawa są zbyt szerokie, aby móc je tutaj opisać, wystarczy jednak powiedzieć, że prawo angielskie ma swoje odrębne pojęcia własności i procedury, a niektóre z nich nie mają odpowiednika w systemie prawa cywilnego. Przeniesienie własności nieruchomości jest dziedziną, którą osoby niewykwalifikowane nie mogą się zajmować. Paradoksalnie, *scrivener notaries* są zazwyczaj bardziej aktywni na polu przeniesienia własności nieruchomości położonej za granicą niż w swoim kraju.

## Regulamin praktyki zawodowej

Głównym opracowaniem z tej dziedziny są Przepisy praktyki notarialnej z 1989 r. (*Notaries Practice Rules*). Przepisy te, wydane przez Mistrza Trybunału Powołań, dotyczą zarówno *scrivener notaries*, jak i notariuszy ogólnych.

Stawki ustawowe nie istnieją w Anglii i Walii. Notariusze mogą pobierać tak dużo lub tak mało, jak im się podoba. Pojęcie „dumpingu” nie jest problemem tak w środowisku zawodowym, jak i u szerokiej publiczności. Nie ma obowiązku zaznaczania na poświadczeniu lub akcie, jaka opłata notarialna została pobrana.

W przeciwieństwie do Polski, angielski notariusz nie jest płatnikiem w rozumieniu polskiej ordynacji podatkowej z 1997 r. Pewne transakcje wymagają jednak uiszczenia opłaty skarbowej, np. sprzedaż nieruchomości, gdy cena przewyższa 60 000 funtów. Notariusz lub adwokat prowadzący taką transakcję nie ma obowiązku pobrania tej opłaty, gdyż to kupujący jest bezpośrednio odpowiedzialny przed władzami podatkowymi. Opłata notarialna podlega jednakże podatkowi VAT. Aktualnie wynosi on 17,5%, chociaż jest pewna wąska kategoria transakcji, gdzie VAT, wynosi 0%. Opłaty konsularne, wypisy i inne wydatki urzędowe nie podlegają podatkowi VAT, ich koszt przechodzi zazwyczaj bezpośrednio na klienta.

Przepisy praktyki notarialnej z 1989 r. wyznaczają granice działalności, jaką notariusz może wykonywać. Wymagają też bezstronności notariusza i jego rzetelności. Gdy czynność dotyczy przeniesienia własności nieruchomości, notariusz może reprezentować obie strony jedynie po ich pisemnym przyzwoleniu. Notariusz nie może dokonywać czynności, jeżeli on, członek jego rodziny, pracownik lub wspólnik jest stroną. Reklama jest dozwolona, lecz notariusze są zobowiązani do przestrzegania obowiązujących przepisów w sprawie norm reklamowych. Nie mogą nieproszeni telefonować lub nachodzić potencjalnych klientów. Nie mogą reklamować się w sposób, który narażałby na uszczerbek rzetelność lub profesjonalizm zawodu. Działalność wykonywana przez notariuszy jest tak specyficzna, że sposób promocji musi być odpowiednio przygotowany. Dotyczy to w szczególności *scrivener notaries*. W praktyce rekomendacje odgrywają ważną rolę w tworzeniu klienteli zarówno w Londynie, jak i poza nim.

Notariusz może prowadzić także inną działalność zawodową, zakładając, że nie czyni niczego, co mogłoby zaszkodzić jego rzetelności, niezależności lub dobremu imieniu zawodu. Nie może działać w ramach swojej notarialnej kompetencji tam, gdzie jest konflikt z jego „pozanotarialnymi” interesami. Jeżeli dodatkowa działalność zawodowa nie jest związana z notariatem, notariusz musi dopilnować, aby słowa „notariusz” lub „prawnik” nie były użyte w związku z tą działalnością. Notariusze mogą także wykonywać zawód adwokata (*solicitor*), co umożliwia klauzula w Przepisach praktyki notarialnej. Jest godne uwagi, iż w chwili pisania tego artykułu, większość notariuszy poza Londynem jest adwokatami. Jednocześnie przeważająca większość *scrivener notaries* w Londynie jest tylko notariuszami.

Ważną różnicą jaką można zauważyć między angielskim a polskim notariatem, jest fakt, że w Anglii notariusz może działać jako konsultant lub pracownik innego notariusza. Jest to dość częste w Londynie i poza nim. Notariusze mogą być częściowo na emeryturze lub pracować na pół etatu (czasami z wyboru) i wykonywać zawód, mając udział w dochodach, a nie będąc koniecznie współnikiem w firmie. To samo dotyczy także adwokatów. Nazwa kancelarii notarialnej zazwyczaj powinna zawierać nazwiska współników bądź mieć historyczne walory, bądź być zatwierdzona przez Mistrza Trybunału Powołań.

Co się tyczy prowadzenia archiwum, nie ma obowiązku zatrzymywania kopii oświadczeń, jednakże należy prowadzić rejestr osób stawających oraz charakteru transakcji, i to nie tylko dla celów podatkowych. Jeżeli dokument jest w formie aktu notarialnego, oryginał lub jego kopię zatrzymuje się w repertorium. Trzeba też mieć na uwadze, że większość dokumentów przygotowanych przez *scrivener notaries* jest do użytku za granicą, przede wszystkim w jurysdykcjach prawa cywilnego, i formalności w nich nie zawsze są takie same. Jeżeli notariusz przechodzi na emeryturę lub umiera, rejestr jest zazwyczaj przekazywany jego następcy, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

### **Przyjęcie do Unii Notariatu Łacińskiego; handel elektroniczny**

Podobnie jak w Polsce, nadejście techniki komputerowej miało ogromny wpływ na sposób pracy. Dzięki aplikacjom komputerowym jest teraz możliwe sporządzanie i poprawianie większej ilości dokumentów w krótszym cza-

sie. Jest także prostsze zarządzanie danymi dotyczącymi klienta, dotarcie do informacji na temat typu czynności, opłaty oraz danych osobowych stawającego. Nierzadko klient dostarcza wzór dokumentu (np. francuską umowę przedwstępną lub hiszpańskie pełnomocnictwo do reprezentowania na rzecz osoby prawnej) i choć notariusz może zmodyfikować taki tekst, oszczędzi to czasu jego aplikantowi lub sekretarce, jeżeli będą w posiadaniu elektronicznej formy dokumentu, a nie wydruku lub faksu.

Konkurencja, jeżeli chodzi o szybkie przygotowanie dokumentacji, jest ogromna. Korzystne jest więc mieć dostęp do ksiąg wieczystych lub rejestrów handlowych. Sposób tradycyjny to wizyta w odpowiednich urzędach. Jest to nadal możliwe, lecz teraz można także uzyskać dostęp np. do rejestru Urzędu Rejestracji Spółek (*Companies Registration Office*) poprzez Internet. Używając modemu, można odnaleźć dane dotyczące rejestracji osoby prawnej, dowiedzieć się, czy nadal prowadzi działalność, czy też jest w likwidacji, gdzie znajduje się jej siedziba i kto nią zarządza. Typowy problem pojawia się, gdy stawający twierdzi, że jest upoważniony do reprezentowania osoby prawnej. Notariusz może chcieć raczej sprawdzić rejestr niż uwierzyć przedstawionym przez klienta dowodom lub jego słowu. Jeżeli klient jest wymagający, czas może odgrywać zasadniczą rolę i notariusz musi podjąć szybką decyzję o dokonaniu czynności. Takie więc źródła informacji są niezwykle cenne w nagłych wypadkach. Księgi wieczyste nie są tak technicznie zaawansowane, lecz istnieją plany, aby tu także umożliwić dostęp internetowy. Czynności prawne stają się coraz prostsze ponieważ procedura uzyskania koniecznych informacji i dowodów staje się coraz bardziej skomputeryzowana i jest osiągalna *on-line*.

*Scrivener notaries* są związani także z rozwojem handlu elektronicznego i podpisów cyfrowych. Każdy rozumie pojęcie podpisu własnoręcznego, będącego wyrazem woli danej osoby, lecz jest już możliwe podpisywanie dokumentów elektronicznie. Nie jest to trudne do wyobrażenia, jeżeli się pamięta, że transakcje związane z kartą płatniczą są dokonywane za pomocą tajnego kodu osobistego, bez fizycznej konieczności złożenia podpisu. Jeżeli dla pewnych celów fizyczny podpis musi być poświadczony, to kto poświadczy podpis cyfrowy? Trzecia strona może sobie życzyć zapewnienia, że poczta elektroniczna, jaką otrzymała, pochodzi od osoby, która twierdzi, że ją rzekomo wysłała, szczególnie jeżeli treść ma wartość umowy. Potrzebuje więc kogoś niezależnego, komu mogłaby zaufać. Nie

ma powodu, aby notariusze nie mogli pełnić tej roli. Rząd brytyjski ma wkrótce opublikować projekt ustawy o handlu elektronicznym, która jest niecierpliwie oczekiwana przez potencjalnych graczy na tym rynku. Jeszcze ważniejszym krokiem jest mająca się ukazać dyrektywa Unii Europejskiej dotycząca handlu elektronicznego. Wspomnieć trzeba także o Deklaracji złożonej przez Międzynarodową Unię Notariatów Łacińskich w październiku 1998 r.<sup>7</sup>, która doceniła rozwój w tej dziedzinie i potencjał, jaki jest oferowany notariuszom. Jest wiele skomplikowanych pytań dotyczących prawa prywatnego międzynarodowego, dowodów, kryptografii i infrastruktury technicznej, które wymagają odpowiedzi, lecz stwierdzenie, że ta dziedzina jest autentyczną okazją handlową dla notariuszy nie należy absolutnie do fantastyki naukowej.

Jako ruch o pewnym znaczeniu, notariusze należący do *Scriveners Company* uzyskali niedawno pełne członkostwo w MUNŁ. Po raz pierwszy notariat z państwa o systemie prawa zwyczajowego został przyjęty do Unii. Chociaż akt notarialny nie cieszy się takim samym statusem w systemie prawa zwyczajowego, jak w jurysdykcjach prawa cywilnego, akty notarialne sporządzone przez *scrivener notaries* (w odpowiednim języku obcym) zostały uznane przez jurysdykcje prawa cywilnego<sup>8</sup>. Przyjęcie do Unii było także wyrazem międzynarodowego aspektu aplikacji i praktyki zawodowej *scrivener notaries*. Początki zawodu leżą być może w małym geograficznie rejonie centralnego Londynu, lecz działalność wykonywana przez *scrivener notaries* ma zakres światowy. Mając na względzie przyjęcie do MUNŁ, można stwierdzić, że *scrivener notaries* zajmują unikalną pozycję między systemem prawa zwyczajowego a notariatem prawa cywilnego, i jest to w pełni usprawiedliwione.

<sup>7</sup> „Le Notariat et le Commerce Electronique - Declaration de l' Assemblée des Notariats Membres" MUNŁ, 2/10/98.

<sup>8</sup> Patrz: dyskusja w: *Revista Internacional del Notariado* nr 96, od str. 58.